

Stefan Moysa

"Hat Glauben noch Sinn? :
Grundfragen nach Kirche: Gott und
Welt", Albert Ebnetter, Pietro
Selvatico, Benno Gassmann,
Zürich-Einsiedeln-Köln 1972 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 43/2, 219-220

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

charakteru filozofii. Bardzo ważną rolę odgrywa dla autora nowe postawienie problemu prawdy, która nie jest *adaequatio intellectus et rei*, ale pewną właściwością poznania, przenoszącą człowieka nad samego siebie i czyniącą to poznanie dynamicznym, twórczym, stale postępującym naprzód.

Mając w ten sposób oczyszczony teren, autor przystępuje do tego, co nazywa odbudowaniem wiary w Boga. Wpierw jednak stwierdza, że nie można budować racjonalnych dowodów istnienia Boga na założeniach metafizycznych dotąd powszechnie przyjętych. Te — zdaniem autora — prowadzą do ateizmu. Ateizm bowiem powstał między innymi jako reakcja na niewystarczalność teizmu. Autor zaś broni się przeciw alternatywie: tradycyjny teizm czy ateizm; szuka innej drogi.

W tym celu stara się na nowo przemyśleć klasyczne pojęcie scholastyczne natury i nadnatury. Człowiek otrzymuje zarówno egzystencję naturalną, jak i nowe życie w Chrystusie jako dar, ale na różny sposób. W przeciwieństwie bowiem do egzystencji naturalnej, której człowiek nie może nie przyjąć, „nowe życie” musi być przez człowieka akceptowane. Klasyczne pojęcia natury i nadnatury nie były adekwatne dla wyrażenia tych rzeczywistości. Samo pojęcie „nadnatury” skierowało umysł wyłącznie do Bożej transcendencji; Bóg przestał być pojmowany jako ktoś, kto interweniuje w samym życiu człowieka i kto jest mu obecny. Tę transcendencję jako wymiar wyłączny, podkreślała również metafizyka; tymczasem pojmowanie Boga jedynie jako ponadświatowej siły i ponadświatowej rzeczywistości jest całkowicie niewystarczające dla umysłu współczesnego.

Dlatego autor stara się zbudować coś, co nazywa meta-metafizyką. Podstawową zasadą takiej nauki jest twierdzenie, że nie każda rzeczywistość jest bytem. Bóg jest rzeczywistością, ale nie jest bytem. On przekracza byt, chociaż ujawnia się i jest obecny człowiekowi w jego bycie. Na podstawie semantycznych przykładów wziętych z innych języków autor wyjaśnia, że jest całkowicie możliwe, aby istniała rzeczywistość, która nie jest bytem, ale jednak jest czymś realnym.

Narzędziem tej meta-metafizycznej rzeczywistości poznania jest według autora wiara. Wiara bowiem stanowi pewnego rodzaju doświadczenie tego, co właśnie przewyższa byt. Jasną jest rzeczą, że nie można pojmować tego stwierdzenia w duchu całkowitej irracjonalności czy fideizmu.

Podanie myśli przewodniej książki nie może dawać przybliżonego nawet pojęcia o wartości rozumowania autora. Za pewnymi krótkimi zdaniem czy pojęciami stoją nieraz całe strony skomplikowanych wywodów. Dyskusja z nimi wymagałaby drugiego podobnego dzieła. Niemniej pozostaje prawdą, że książka wymaga nie tylko odnotowania, ale szczegółowej dyskusji. Może stać się bowiem bardzo cennym przyczynkiem do lepszego umocnienia podstaw wiary.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Albert EBNETER, Pietro SELVATICO, Benno GASSMANN, *Hat Glauben noch Sinn? Grundfragen nach Kirche, Gott und Welt*, Zürich-Einsiedeln-Köln 172, Benziger Verlag, s. 252.

Pod szokującym tytułem umieszczone są trzy obszerne rozprawy dotyczące Kościoła, Boga i świata. W ten sposób chcieli autorzy wyjść na spotkanie dzisiejszym potrzebom, gdyż pytania wątpliwych rozpoczynają się

zwykle od obserwacji zewnętrznego kształtu Kościoła, z którym wchodzi w konflikt. Dopiero na dalszym planie stawiają oni sobie pytanie dotyczące Boga i świata. W rozprawach tych nie chodzi zasadniczo o wytyczanie nowych dróg, ale o pewien dość wyczerpujący przegląd zagadnień dziś poruszanych, które powstały na skutek przełomowej sytuacji, w jakiej znaleźli się Kościoł współczesny.

Autor pierwszej rozprawy rozpoczyna od biblijnych danych dotyczących Ludu Bożego. Ebner jest zdania, że założenie Kościoła nie zostało dokonane przez jeden bezpośredni akt Chrystusa, chociaż szeroko analizuje teksty dotyczące prymatu, które uważa za fundamentalne. Sądzi również, że Piotr ukazuje się w nich bezwzględnie jako przywódca apostołów. Ebner następnie szeroko omawia budowę pierwotnego Kościoła, przy czym za zasadnicze elementy strukturalne przyjmuje charyzmat i urząd kościelny. Zastanawia się wreszcie, w jaki sposób został przekazany na następne pokolenia zarówno urząd Piotrowy, jak też urząd pozostałych apostołów, przy czym stawia problem, o ile to przekazanie urzędu może nastąpić w inny sposób niż włożenie rąk. Końcowe rozważania tej części dotyczą możliwości zjednoczenia Kościołów chrześcijańskich, które według autora mogłoby nastąpić w pewnych etapach; pierwszy z nich byłby uznaniem pewnego minimum prawd wyznawanych w Kościele pierwotnym.

Analizie problemu Boga rozpoczyna drugi autor, Selvatico, od rozważań językowych. Stwierdza on, że słowo „Bóg” bywało często nadużywane dla pokrycia własnych podejrzanych interesów. Pozytywistyczna filozofia współczesna stawia pod znakiem zapytania w ogóle sensowność użycia tego słowa. Jest to wyzwanie dla teologii, aby zweryfikować pojęcie Boga i bardziej konsekwentnie niż dotąd odróżnić Boga metafizyki i Boga doświadczenia religijnego, w szczególności doświadczenia Jezusa Chrystusa. To doświadczenie Jezusa Chrystusa jest jednym kryterium dla odróżnienia chrześcijańskiej mowy o Bogu od niechrześcijańskiej. Ma ono pomóc mówić o Bogu w dzisiejszym zsekularyzowanym świecie.

Trzecie zagadnienie sprowadza się do pytania, co zrobić, aby wiara miała konkretną relację do świata. Benno Gassmann wysuwa tu takie zasadnicze postulaty: w wypowiedziach wiary należy uwzględniać doświadczenia, które odczuwa człowiek dzisiejszy, należy po wtóre uwzględnić charakter historyczny wiary i świata, oraz mieć na oku rzeczywistość społeczną. Rozprowadzając poszczególne postulaty, autor przedstawia aktualne zagadnienia teologiczne z nimi związane: a więc problem interpretacji egzystencjalnej, demitologizacji, Jezusa historycznego, a także teologii nadziei i teologii politycznej.

Wiele twierdzeń książki jest na pewno dyskusyjnych i domaga się wyjaśnień. Do nich należy między innymi czysto negatywny sposób ujęcia problemu założenia Kościoła, dalej misji Apostołów, której świadomość mieli uzyskać dopiero po odejściu Chrystusa, wreszcie stwierdzenie, że ukazanie się zmartwychwstałego Chrystusa były tylko wizjami wewnętrznymi. Wyłączenie położenie nacisku na „światowy” wymiar wiary z pominięciem jej charakteru transcendentnego może również wzbudzać zastrzeżenia. Niemniej wszystkie problemy postawione przez autorów są prawdziwe, a czytelnik uzyskuje perspektywy rozwiązań postawione w sposób nie absolutny, lecz hipotetyczny, co powinno go pobudzić do dalszego zgłębiania zagadnień celem uzyskania ujęć bardziej wszechstronnych i zrównoważonych.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa